

Waglewski Fisz Emade, Pościg

To moja walka jest o ciebie
Jak twoja walka była o mnie
Jak to nazwać
Jakim cudem
Nie wiem!

Trudno orzec
Musisz przyznać

Gdzie ja się kończę a ty zaczynasz?
Tyle lat
Jakim cudem płynie

Codzienny toczę bój
By zbliżyć się do ciebie
Przyglądam się gdy śpisz
Jakim cudem tam czuje

Urządzam pościg
Urządzam rajd
Za tobą pościg
Urządzam rajd

Do twoich myśli
Do twoich włosów
Ma miłości, za tobą pościg

Moja czułość
Na ciebie zerka
Ma miłości, za tobą pościg

Urządzam pościg
Urządzam rajd
Za tobą pościg
Urządzam rajd

to co płynie z mojej skroni
w formie przezroczystych kropli
jakim cudem
cała czułość płynie
gdzieś spod kory mego mózgu
ze skomplikowanych struktur
w formie fali
przez kosmos cały płynie

Codzienny toczę bój
By zbliżyć się do ciebie
Przyglądam się gdy śpisz
Jakim cudem tam czuje

Urządzam pościg
Urządzam rajd
Za tobą pościg
Urządzam rajd

Do twoich myśli
Do twoich włosów
Ma miłości, za tobą pościg

Moja czułość
Na ciebie zerka
Ma miłości, za tobą pościg

Urządzam pościg
Urządzam rajd
Za tobą pościg
Urządzam rajd